

Sygn. akt I CSK 231/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Kowalski

w sprawie z powództwa K. Z.
przeciwko P. spółce akcyjnej w W.
z udziałem interwenienta ubocznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie odpowiedzialności
na przyszłość,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 kwietnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Nie w każdej sprawie, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu

w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda K. Z. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 listopada 2020 r. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazano na przesłankę z art. 398⁹ §1 pkt. 4 k.p.c. podnosząc, że skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd II instancji naruszył przepisy postępowania to jest art. 286 w zw. z art. 290 §1 i w zw. z art. 391 §1 k.p.c. w sposób polegający na wydaniu orzeczenia w sytuacji, kiedy okoliczności sprawy wymagały przeprowadzenia dowodu z opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub kolejnego biegłego sądowego celem wyjaśnienia kwestii, które w ocenie skarżącego nie zostały ustalone w przedmiotowej sprawie, a który to brak miał wpływ na jej wynik. Jak podkreślił skarżący w rozpoznawanej sprawie zachodziła potrzeba przeprowadzenia powyższego dowodu, wobec, jego zdaniem, niejasności i sprzeczności opinii biegłych sądowych z zakresu ginekologii, położnictwa, pediatrii oraz neonatologii, które przyjmowały, że nie doszło do popełnienia błędu medycznego. W dalszej kolejności skarżący stwierdził, że wobec wewnętrznej sprzeczności powyższych opinii celowym było przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii Zakładu Medycyny Sądowej, o którego dopuszczenie bezskutecznie wielokrotnie wnosił przed Sądami zarówno I, jak też II instancji. Ponadto w sprawie doszło również do naruszenie art. 233 §1 k.p.c., wskutek błędnej oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz przez wybiórczą i arbitralną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego.

Mając okoliczności wyszczególnione powyżej na względzie wskazać w pierwszej kolejności należy, że przesłanka z art. 398⁹ §1 pkt 4 k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący i miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia.

Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób niewątpliwy. Nadto, zważywszy na konstrukcję skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie są dopuszczalne zarzuty dotyczące oceny dowodów, przy czym Sąd Najwyższy związany jest również ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ustaleń w konkretnym stanie faktycznym oraz oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przenosząc powyższe rozważania bezpośrednio na grunt przedmiotowej sprawy, należy zauważyć, że skarżący wskazał, iż w jego sprawie zostały naruszone art. 286 w zw. z art. 290 §1 i w zw. z art. 391 §1 k.p.c. w sposób polegający na wydaniu orzeczenia w sytuacji, kiedy okoliczności sprawy wymagały przeprowadzenia dowodu z opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub kolejnego biegłego sądowego wobec niejasności i sprzeczności opinii tych biegłych z zakresu szeroko pojętych nauk medycznych, w tym dowodu z opinii Zakładu Medycyny Sądowej. W efekcie, nie może budzić wątpliwości, fakt, że zarzut ten odnosi się wprost do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy oraz oceny zgromadzonych przed sądami powszechnymi dowodów. Stąd nie może on odnieść skutku w postaci wykazania przez skarżącego, iż jego skarga kasacyjna jest uzasadniona w stopniu oczywistym. Z istoty oraz celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłych jest konieczny. W takim przypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeżeli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Opinia biegłego, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie sądu orzekającego zarówno co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonującej. Sąd może jedynie, jeżeli w świetle złożonej opinii lub pozostałego materiału dowodowego nasuną mu się wątpliwości co do trafności ekspertyzy,

zażądać opinii innego biegłego (wyrok SN z 27 listopada 1974 r., II CR 748/74, niepubl.). Niezadowolenie strony z niekorzystnej dla niej opinii biegłego samo z siebie nie uzasadnia skutecznego wnioskowania o kolejną opinię innego biegłego w tym samym przedmiocie, o czym mowa w art. 290 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, nie odpowiada bowiem na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (por. postanowienie SN z 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, niepubl.). Nie jest zaś celowe, a tym bardziej konieczne przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu w sytuacji, gdy opinie biegłych w sprawie były zgodne w zasadniczych konkluzjach (por. wyrok SN z 15 listopada 2000 r., II UKN 757/99, OSNAPIUS 2002/11, poz. 271). Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje bowiem obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku. Nie jest zatem uzasadniony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1974 r., II CR 638/74). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 KPC i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2019 r., II CSK 62/18). Ponadto ta sfera uprawnień jurysdykcyjnych sądu nie może być przedmiotem zarzutów kasacyjnych, gdyż w myśl art. 398³ § 3 KPC, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a zgodnie z art. 398¹³ § 2 KPC, Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zarzuty skargi kasacyjnej nie mogą zmierzać bezpośrednio do podważenia ustaleń

faktycznych będących podstawą zaskarżonego postanowienia (art. 398³ § 3 k.p.c.), gdyż ustawodawca wyłączył dopuszczalność oparcia skargi na takich podstawach, a poza tym związał Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej ustaleniami będącymi podstawą rozstrzygnięcia (art. 393¹³ § 2 k.p.c.). Tymczasem w tym właśnie kierunku zmierzają zarzuty skarżącego.

Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. została przez skarżącego w sposób właściwy dowiedziona. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).